

Sygnatura akt II AKa 239/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogusław Tocicki

Sędziowie: SSA Edward Stelmasik (spr.)

SSA Witold Franckiewicz

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Dariusza Szyperskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 r.

sprawy **K. B. (1)**

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 kk w związku z art. 64 § 2 kk, art. 190 § 1 kk w związku z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 25 maja 2016 r. sygn. akt III K 5/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. (1) 600 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł tytułem zwrotu VAT;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 25.05.2016 r.

a) skazał K. B. (1):

I. za czyn z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na 15 lat pozbawienia wolności,

II. za czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na 3 miesiące pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. – łącząc oba w/w kary na karę łączną 15 lat pozbawienia wolności;

b) zasądził na rzecz adw. A. S. (1) 1697,40 zł. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w/w oskarżonemu w postępowaniu przygotowawczym i sądowym,

c) zwolnił tego oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych (sygn. akt III K 5/16).

Wyrok powyższy zaskarżyła obrończyni oskarżonego, skarżąc to orzeczenie w zakresie ustaleń o winie oskarżonego oraz co do rozstrzygnięcia o zasądzonych na jej rzecz kosztach za nieopłaconą obronę udzieloną z urzędu oskarżonemu.

Wyrokowi temu zarzuciła:

1. ***błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków z którym większość w chwili zdarzenia była pod wpływem alkoholu i nie widziała przebiegu zdarzenia, a także zachowanie policjantów po wylegitymowaniu oskarżonego, nie pozwalają na jednoznaczne i niebudzące wątpliwości przyjęcie, że oskarżony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego opisane w art. 156 § 3 k.k.***

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez przyjęcie, że zeznania świadka M. K. są spójne, logiczne i konsekwentne, podczas gdy w treści zeznań zachodzą wewnętrzne sprzeczności, które rodzą wątpliwości, co do ich wiarygodności,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia oskarżonego i bezpośredniego świadka zdarzenia K. R., wskazują, że oskarżony nie kierował gróźb wobec A. S. (2), a jedynie zwrócił jej uwagę, żeby zabrała psa, który nie był na smyczy i nie miał kagańca, a wrogo nastawiony był do oskarżonego i K. R., strasznie szczekał, co wzbudziło w oskarżonym obawę, że zostanie on lub K. R. przez niego pogryziony, a zatem swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego opisanego w art. 190 § 1 k.k.,

4. obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 5 § 2 k.p.k. przez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie nasuwających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

5. naruszenie przepisów postępowania, tj. § 17 ust. 1 pkt 5 w związku z § 20, § 17 ust. 1 pkt 2 oraz § 18 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przez niezastosowanie tychże przepisów i wyliczenie wartości wynagrodzenia kosztów obrony z urzędu jedynie w oparciu o § 4 ust. 1 w zw. § 17 ust. 1 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, a w konsekwencji zasądzenie na rzecz adwokata A. S. (1) kwoty 1.697, 40 zł. zamiast 4.428,00 zł.

W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

a) uniewinnienie oskarżonego od obu zarzucanych mu czynów;

b) zasądzenia od Skarbu Państwa na jej rzecz kosztów obrony z urzędu wg norm przypisanych, a więc jak można dorozumiewać w łącznej wysokości 4.428,00 zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie stwierdzić należy, że bezzasadne okazały się zarzuty, skierowane przeciwko ustaleniom o winie K. B. i to w odniesieniu do obu przypisanych mu przestępstw, jak i te które odnosiły się do rozstrzygnięcia w przedmiocie zasądzonych obrończyni kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu.

Na uzasadnienie swego stanowiska przedstawia Sąd Apelacyjny następujące argumenty:

1. Ocena zarzutów skierowanych przeciwko ustaleniom o winie osk. K. B. w zakresie przypisanego mu śmiertelnego pobicia T. C. (1).

Na wstępie zauważyć należy, że kwestionując ustalenia o winie K. B. w zakresie przypisanego mu przestępstwa, wskazanego w tytule niniejszej części uzasadnienia, zarzuca apelująca obrończyni, że ustalenia te dokonano z naruszeniem zasad odnoszących się do oceny dowodów (zarzuty z p. 1 i 4 apelacji), a w szczególności błędnie oceniono zeznania świadka M. K., stanowiące podstawę tych ustaleń (zarzut z p. 2). Zauważono równocześnie, że podobne zarzuty podniósł osk. K. B. w swym piśmie skierowanym do Sądu Apelacyjnego (k. 739-752). Te argumenty, a zwłaszcza dołączone dokumenty, także były przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego.

Zarzutów tych nie podzielono.

1. W tym zakresie nie stracono z pola widzenia postawy osk. K. B., który konsekwentnie przez cały tok postępowania przygotowawczego a także sądowego negował, aby był sprawcą pobicia pokrzywdzonego T. C.. Zważyć jednak należy, iż jego wyjaśnienia nie uszły uwagi Sądu Okręgowego (patrz: strony 6 i 7 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd ten uznał jednak wyjaśnienia te za niewiarygodne (strona 11 uzasadnienia). Sąd Apelacyjny ocenę tę podziela. Zważyć bowiem należy, że za trafnością ustaleń o winie osk. K. B. przemawiają:

1) po pierwsze – fakt, że sprawca ten był jedyną osobą, z którą przebywał pokrzywdzony w okresie poprzedzającym to ciężkie pobicie;

2) po drugie – treść zeznań M. K., która zeznała, iż właśnie wyłącznie osk. K. B. był jedyną osobą, która zadawała szereg brutalnych uderzeń i kopnięć temu pokrzywdzonemu;

3) po trzecie – brak jakichkolwiek dowodów, które mogłyby wskazywać na to, że jeszcze ktoś inny poza oskarżonym stosował jakąkolwiek przemoc względem T. C.;

4) po czwarte – w sposób pośredni winę oskarżonego potwierdza jego zachowanie po zaistnieniu krytycznego zdarzenia, manifestujące się w niezwłocznym opuszczeniu Polski i przebywaniu poza granicami przez kilka miesięcy;

5) po piąte – także pośrednim potwierdzeniem sprawstwa K. B. stanowią zeznania części świadków, którzy stwierdzają, iż w środowisku tym powszechnie mówiło się, że to właśnie ten oskarżony „zabił pokrzywdzonego W.” – chodzi o pseudonim T. C.;

6) po szóste – o sprawstwie K. B. świadczy także opis wyglądu jego ubioru, gdy był legitymowany na miejscu zdarzenia przez policjanta.

Ad. 1) Już na wstępie zauważyć należy, iż o trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie ustalenia, że to wyłącznie K. B. był sprawcą śmiertelnego pobicia T. C. świadczy pośrednio okoliczność, że to jedynie ten oskarżony towarzyszył pokrzywdzonemu w okresie poprzedzającym to pobicie. Przecież zarówno z wyjaśnień tego oskarżonego jak i zeznań R. K. (1) wynika, że bezpośrednio wcześniej w mieszkaniu tego świadka te 3 osoby tj. R. K. (1) oskarżony K. B. i pokrzywdzony T. C. spożywali alkohol. Jest także poza sporem, bo okoliczność tę potwierdza także oskarżony, że zarówno on jak i pokrzywdzony razem w dwójkę opuścili mieszkanie R. K. i żadna inna osoba im nie towarzyszyła (patrz: osk. K. B. k. 106 i k.468-469, oraz św.d. K. k. 635 – 636).

Ad. 2) Najistotniejszym, a przy tym bezpośrednim dowodem winy K. B., są zeznania M. K.. Jest znamionym, że znała ona zarówno oskarżonego jak i pokrzywdzonego T. C.. Konsekwentnie i to zarówno w śledztwie jak i podczas rozprawy zeznawała ona, iż z okna swego mieszkania widziała jak to właśnie oskarżony w sposób brutalny kopał i uderzał pokrzywdzonego T. C. (k. 470 – 472 oraz k. 25 – 26 – T. I zbioru C). Jest znamionym, że z jej zeznań jednoznacznie wynika, iż to wyłącznie oskarżony zadawał te brutalne uderzenia. Co więcej – o charakterze tych uderzeń można wnosić z postawy, jaką zademonstrował wg M. K. znajdujący się w pobiciu świadek K. A. (1). Mianowicie – próbował on odciągać oskarżonego (k. 26 zbioru C). Wprowadzie K. A. neguje, aby okoliczność taka zaistniała, ale do jego zeznań należy podchodzić z daleko idącą ostrożnością. Zważyć należy, że był on wcześniej skazany i przebywał w zakładzie karnym odbywając karę 2 lat pozbawienia wolności. Z doświadczenia orzeczniczego wiadomo, że takie skazywane uprzednio osoby starają się nie obciążać oskarżonych. Jest jednak znamionym, iż przyznał, że w tym czasie przebywał

on w tamtym miejscu i widział, że była tam „jakaś bójka”, a także „wie to, że chyba B. kogoś pobił” (k. 537v). W tym miejscu zauważyć należy, że postawa jaką zademonstrował świadek K. A., odnosiła się także i do niektórych innych świadków, na których zeznania powołuje się w swym piśmie osk. K. B.. Sugeruje on, jakoby zeznania takich osób jak R. K. (1), R. W., M. S., K. R., a także jego wyjaśnienia, zostały przez Sąd Okręgowy „zlekceważone” (k. 739- 745). Odnosząc się do tych sugestii, przyznać należy, że żadna z tych osób nie złożyła zeznań obciążających oskarżonego. Przyczyny tego mogą być rozmaite. Część z nich mogła istotnie nie widzieć przedmiotowego zdarzenia, natomiast nie jest wykluczone, że u podstaw niektórych z tych postaw legła obawa przed odwetem oskarżonego. Nie można tracić z pola widzenia uprzedniej karalności tego sprawcy a także przebiegu tego krytycznego zdarzenia, w trakcie którego oskarżony przejawiał rzadko spotykaną brutalność. W samej zaś rzeczy zauważyć należy, że żadna z osób, na którą powołuje się w swym piśmie oskarżony nie podaje okoliczności, które wykluczałyby winę K. B.. Co więcej także i żaden z pozostałych świadków, o których nie wspomina oskarżony w swym piśmie, nie podaje okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę do kwestionowania ustaleń o winie tego oskarżonego.

Ad. 3) Tę trzecią okoliczność, świadczącą o trafności ustaleń, w przedmiocie winy osk. K. B., zasygnalizowano w zdaniu poprzednim. Mianowicie zauważyć należy, iż w sprawie niniejszej przesłuchano 16 świadków. Zeznania tych osób, a także jakiegokolwiek inny dowód nie dają żadnych podstaw do dokonania ustaleń o udziale jakichkolwiek innych osób niż oskarżony w pobiciu oskarżonego.

Ad 4) Sąd Apelacyjny jest świadom, że znaczenia powyższej okoliczności nie można przeceniać, podobnie jak i znaczenia niezwłocznego opuszczenia Kraju przez oskarżonego. Te okoliczności o charakterze pośrednim, podobnie jak i następcze, o których mowa w dalszej części uzasadnienia, wspierają jednak trafność ustaleń Sądu. Zważyć należy, że nawet sam K. B. przyznał, iż zaraz na drugi dzień, gdy dowiedział się o śmierci T. C., zerwał urządzenie elektroniczne, związane ze skazaniem na karę pozbawienia wolności wykonywaną w postaci dozoru elektronicznego i wyjechał z konkubiną do Austrii. Osoba nie mająca żadnego związku z tą śmiercią nie miałaby potrzeby podejmowania takich działań, zwłaszcza, że w ich następstwie musiało nastąpić odwołanie zezwolenia o wykonywaniu kary pozbawienia wolności w postaci dozoru elektronicznego. Jest więc oczywistym, że to obawa przed odpowiedzialnością za śmiertelne pobicie pokrzywdzonego T. C. była przyczyną opuszczenia Polski. Stanowiska tego nie osłabiają dokumenty świadczące o pracy wykonywanej w tym czasie poza granicami Polski przez tego sprawcę (patrz: k. 746-752). Zważyć przecież należy, że jego pobyt poza Polską trwał w sumie 4 miesiące (od czerwca do października 2015 r.), stąd też podjęcie pracy zarobkowej stało się koniecznością.

Ad. 5) Przy ocenie trafności dokonanych ustaleń nie są obojętne także zeznania tych osób, które informują o tym kto w środowisku, z którego wywodzi się pokrzywdzony T. C. (ps. (...)), był wskazywany jako sprawca jego śmierci. Oczywiście znaczenia takich opinii nie sposób przeceniać. Zważyć jednak należy, że wielokrotnie źródłem takich opinii są osoby, które były świadkiem zdarzenia, lecz z różnych przyczyn same zeznawać nie chcą. O tym zaś, że w tym środowisku „mówiło się”, iż tego śmiertelnego pobicia (...) (pseudonim T. C.) dopuścił się (...), a więc oskarżony K. B. – bo taki był jego środowiskowy pseudonim. Odwołuje się Sąd Apelacyjny w tym względzie do zeznań M. S. (k. 586 – 587 w zw. z k. 8-9 i 11 zbioru C), R. K. (1) (k. 635 – 636), M. Z. (k. 585).

Ad. 6) Trafność ustaleń Sądu Okręgowego o winie oskarżonego w zakresie przypisanego mu śmiertelnego pobicia T. C. wspierają nadto zeznania policjantów, opisujących wygląd ubrania tego sprawcy. Przypomnieć należy, że na skutek telefonicznego zgłoszenia przez świadka D. D. na miejsce zdarzenia udali się funkcjonariusze Policji S. W. (1) i T. W. (1). Jeden z nich a mianowicie S. W. zwrócił uwagę na widoczne ślady krwi na odzieży oskarżonego. Na tej podstawie sądził, że to właśnie ten oskarżony jest ofiarą pobicia. Oskarżony jednak nie zgłaszał, aby był pokrzywdzonym, stąd też obaj policjanci uznali, że brak podstaw do dalszej interwencji (S. W. k. 501 – 502 i T. W. - k. 502-503). W tym stanie rzeczy uznano, że bezpodstawne są zarzuty skierowane w apelacji przeciwko ustaleniom, że to właśnie wyłącznie osk. K. B. dopuścił się tego ciężkiego pobicia T. C., który w następstwie doznanych obrażeń zmarł.

2. Kierunek tej apelacji tj. fakt skierowania jej przeciwko ustaleniom o sprawstwie oskarżonego, obliguje do całościowej oceny zaskarżonego w tej części wyroku (nakaz z art. 447 § 1 k.p.k.).

A. Realizując ten nakaz rozważono w pierwszym rzędzie, czy trafne są ustalenia Sądu Okręgowego w przedmiocie rodzaju winy tego sprawcy. Na tak postawione pytanie udziela Sąd Apelacyjny odpowiedzi twierdzącej. Należy odwołać się w tym względzie do trafnych argumentów, przedstawionych w tym zakresie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (patrz: strony 16 i 17 uzasadnienia – karty 685 i 686 T.IV akt). W konsekwencji zaakceptowano stanowisko Sądu Okręgowego kwalifikujące ten czyn oskarżonego K. B. jako przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. Nie sposób także kwestionować faktu uznania, iż przedmiotowego występku dopuścił się ten sprawca w warunkach tzw. mulitrecydywy określonej w art. 64 § 2 k.k. Zauważyć w tym miejscu należy, że o możliwości przyjęcia takiej kwalifikacji został oskarżony uprzedzony stosownym oświadczeniem prokuratora (k. 468 odwrot). Zasadność uznania K. B. za tzw. mulitrecydywistę w rozumieniu art. 64 § 2 k.k. uzasadniają:

1) skazanie w sprawie II K 882/94 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, w której za czyn z art. 156 § 1 d.k.k. wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Karę tę odbył w ramach wyroku łącznego orzeczonego w dniu 13.12.1996 r. przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w sprawie II K 749/96 w łącznym wymiarze 2 lat pozbawienia wolności od 28.04.1995 r. do 7.03.1997 r. i od 17.06.1997 r. do 21.08.1997 r. (patrz: karta karna k. 77 oraz dane zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy w sprawie III K 130/00 – k. 256 – 264),

2) skazanie w sprawie III K 130/00 Sądu Okręgowego w Świdnicy, który m.in.

a) skazał K. B. za czyn z art. 197 § 3 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. popełniony 24.11.1999 r. na 10 lat pozbawienia wolności

b) wymierzył mu w tej sprawie karę łączną 11 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał on z krótkimi przerwami od 18.11.1999 r. do 16.01.2013 r. a konkretnie:

- od 19.11.1999 r. do 20.11.1999 r.

- od 22.11.1999 r. do 24.11.1999 r.

- od 15.12.1999 r. do 11.01.2000 r.

- od 15.08.2001 r. do 16.01.2013 r. (patrz: k. 255-264).

B. Dyrektywa zawarta w art. 447 § 1 k.p.k. obliguje nadto do oceny kary wymierzonej K. B. za przypisane mu przestępstwo z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. Sąd Apelacyjny orzeczoną w tym względzie karę akceptuje. Prezentując takie stanowisko nie stracono z pola widzenia faktu, iż Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonemu karę przekraczającą maksimum ustawowego zagrożenia, a mianowicie 15 lat pozbawienia wolności, przy ustawowym zagrożeniu 12 lat pozbawienia wolności. Decyzję Sądu Okręgowego o skorzystaniu z możliwości nadzwyczajnego obostrzenia kary jednak zaakceptowano. Zważyć należy, że stopień zawinienia oskarżonego był szczególnie znaczny. Sposób bicia pokrzywdzonego był wyjątkowo brutalny, stąd też nie bez powodu uznał prokurator, iż czyn ten można zakwalifikować nawet jako zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. Sąd Okręgowy takiej oceny zachowania K. B., nie podzielił. Akceptując stanowisko Sądu Okręgowego należy równocześnie mieć na względzie te przejawy brutalnego zachowania wymienionego sprawcy, które niemalże oscylowały w granicach winy za zbrodnię zabójstwa.

W samej zaś rzeczy przy ocenie tej kary nie można pomijać wyjątkowo znacznego stopnia demoralizacji K. B. a także jego małej podatności na dotychczas wykonywane kary. Z danych zawartych w poprzednich fragmentach uzasadnienia a także z zapisów zawartych w karcie karnej wynika, iż od 1995 r. do 2013 r. przebywał on praktycznie niemalże bez przerwy w zakładach karnych. O tym, że nie wyciągnął on żadnych wniosków z tych skazań świadczy nie tylko fakt popełnienia przedmiotowego przestępstwa lecz nadto wcześniejsze skazanie za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. popełnione już w 2014 r. (patrz: sprawa II K 1030/14 Sądu Rejonowego w Wałbrzychu – k. 79). Sąd Okręgowy w Świdnicy w powyższej sprawie wykazał daleką idącą tolerancję względem tego oskarżonego stosując wobec niego dobrodziejstwo wykonania kary pozbawienia wolności w warunkach dozoru elektronicznego. Już wcześniej wskazano, że warunki tego dozoru skazany K. B. złamał nie tylko poprzez popełnienie tego brutalnego pobicia, lecz nadto poprzez

uszkodzenie urządzenia elektronicznego oraz ucieczkę za granicę. W tym stanie rzeczy podzielono pogląd, że jedynie poprzez orzeczenie kary 15 lat pozbawienia wolności mogą zostać zrealizowane w tej sprawie cele kary, o jakich mowa w art. 53 k.k.

2. Ocena zarzutów, skierowanych w apelacji przeciwko skazaniu K. B. za czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. Nie uwzględniono także zarzutów, skierowanych przez apelującą obrończynię przeciwko skazaniu K. B. za groźby, skierowane wobec pokrzywdzonej A. S. (2). Sąd Okręgowy, ustalając winę wymienionego sprawcy, nie stracił z pola widzenia jego wyjaśnień w których sugerował, jakoby wypowiedziane krytycznego dnia groźby odnosiły się jedynie do psa tej pokrzywdzonej. Jego sugestie pozostają bowiem w opozycji do zeznań pokrzywdzonej. Przy ocenie jej odczuć nie jest obojętne to pierwsze przestępstwo, które było przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego. Zauważyć należy, że A. S. nie znała oskarżonego i nie znała nawet jego kryminalnej przeszłości. Jednakże krytyczne zdarzenie jakie rozegrało się w dniu 13 czerwca 2015 r. musiało wywołać u niej takie obawy, że zdecydowała się szukać pomocy u organów ścigania. W konsekwencji uznano, że brak podstaw do kwestionowania ustaleń o winie K. B. także w zakresie tego przypisanego mu przestępstwa.

2. Fakt kwestionowania ustaleń o winie wymienionego sprawcy obliguje do rozważenia, czy trafna jest ocena prawna przedmiotowego przestępstwa a także czy nie razi surowością kara wymierzona oskarżonemu za ten czyn (art. 447 § 1 k.p.k.).

a) W tym zakresie poza sporem jest, iż groźby skierowane przez oskarżonego pod adresem A. S. (2) zostały zakwalifikowane jako wyczerpujące znamiona występku z art. 190 § 1 k.k. Nie sposób kwestionować także faktu zakwalifikowania tego przestępstwa jako popełnionego w warunkach z art. 64 § 1 k.k. Odwołuje się Sąd Apelacyjny w tym względzie do treści wyroku, wydanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie III K 130/00 i do faktu odbycia wymierzonej w tej sprawie kary w okresie od 1999 r. do 16.01.2013 r. (k. 230 – 264 T.II). W sprawie tej K. B. został skazany za kilka przestępstw popełnionych m.in. w formie zagrożenia pokrzywdzonym.

b) Nie sposób kwestionować także kary wymierzonej za przedmiotowe przestępstwo, skoro chodzi o skazanie na 3 miesiące pozbawienia wolności. Jest to więc kara która oscyluje w granicach minimum ustawowego zagrożenia.

3. Ocena kary łącznej wymierzonej K. B..

Apelująca obrończyni nie kwestionowała wysokości kary łącznej wymierzonej K. B.. Jeżeli jednak uwzględni się fakt kwestionowania ustaleń o winie tego sprawcy to oczywistym jest, że obowiązkiem Sądu Apelacyjnego było także rozważenie czy nie razi surowością kara łączna wymierzona temu oskarżonemu. Na tak postawione pytanie udzielić należy odpowiedzi przeczącej. Zważyć bowiem należy, że skazano K. B. na karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, a więc z zastosowaniem pełnej absorpcji. Oczywiście nie traci Sąd Apelacyjny z pola widzenia faktu, że kara ta nie mogła być wyższa.

4. Ocena zarzutów skierowanych w apelacji przeciwko orzeczeniu o kosztach za nieopłaconą obronę udzieloną z urzędu osk. K. B..

Zarzuty o których mowa w tytule niniejszego fragmentu uzasadnienia także okazały się niezasadne.

1. Tak oceniając przedmiotowy fragment apelacji zauważyć na wstępie należy, że Sąd Okręgowy zasądził na rzecz obrończyni wyznaczonej dla osk.K. B. łącznie 1697,40 zł. (p. IV wyroku). Sposobu wyliczenia tej kwoty jednak bliżej nie uzasadnił ograniczając się do wskazania, że wyliczenie to ma oparcie w przepisach Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Mimo tak lakonicznego uzasadnienia uznano, że przedmiotowe orzeczenie jest merytorycznie zasadne. Uwzględni ono bowiem wynagrodzenie należne apelującej obrończyni:

a) za udział w śledztwie,

b) za obronę przed Sądem Okręgowym

c) za udział w 4 odroczonej rozprawach.

Ad a) Na wstępie zauważyć należy, że adw. A. S. (1) została wyznaczona obrońcą oskarżonego już w śledztwie a konkretnie 28.12.2015 r. (k.340 T.II akt). Jej wynagrodzenie za tę fazę postępowania winno więc być ustalone wg zasad określonych w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Tekst jednolity D.U. z 2013 poz. 461 (patrz: § 22 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – D.U. z 5.11.2015 r. poz. 1801). Zgodnie z treścią § 14 p. 1 ust. 1 oraz § 19 cyt. wyżej Rozporządzenia z 2002 r. wynagrodzenie obrońcy za tę fazę postępowania mogło wynosić od 300 zł. do 450 zł. Sąd Apelacyjny nie widzi podstaw do podzielenia sugestii obrońcy, jakoby jej wynagrodzenie za tę fazę postępowania miało przekraczać kwotę minimalną. Przecież wyznaczona ona została do obrony podejrzanego 28.12.2015 r. i jej rola w tej fazie śledztwa ograniczyła się do zapoznania w dniu 4.01.2016 r. z materiałami tego postępowania. Zapoznanie to było przy tym krótkie bo trwało 1 godzinę i 40 minut (od godz.9⁰⁰ do 10⁴⁰). W konsekwencji uznano, że wynagrodzenie za udział w śledztwie winno wynosić 300 zł. powiększone o stawkę VAT.

Ad. 2) Do wynagrodzenia apelującej obrońcy za obronę oskarżonego przed Sądem Okręgowym w Świdnicy odnoszą się przepisy w/w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 5.11.2015 r. albowiem akta zostały skierowane z aktem oskarżenia do tego Sądu 11.01.2016 r. Przepis § 4 tego Rozporządzenia stanowi, że opłatę za nieopłaconą obronę ustala się wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej, określonej w § 17 p. 2 ust. 5, a więc od 600 zł. do 1200 zł. Przy uwzględnieniu wskazań, jakimi należy się kierować w tym względzie, a zawartych w § 4 ust. 2 uznał Sąd Apelacyjny, iż brak merytorycznych przesłanek do ustalenia tej opłaty w wysokości przekraczającej minimum określone w § 4 ust. 1 Rozporządzenia. Zważyć przecież należy, że rzecz dotyczyła sprawy w której oskarżono jedynie 1 osobę i której zarzucono popełnienie jedynie 2 czynów. Obrońcy uczestniczyła w trakcie 5 rozpraw trwających od 1 godz. 40 min. do 4 godzin. Niezbyt skomplikowany charakter sprawy uzasadnia więc określenie opłaty za tę obronę w kwocie 600 zł. powiększonej o VAT.

Ad. 3) Jak to już wyżej zasygnalizowano w sprawie tej odbyło się łącznie 6 rozpraw, a mianowicie:

- 16.02.2016 r. (k. 468 i n)

- 29.02.2016 r. (k. 499 i n)

- 10.03.2016 r. (k. 530 i n)

- 15.04.2016 r. (k. 583 i n)

- 23.05.2016 r. (k.634 i n)

- 25.05.2016 r. (k.647).

Obrońcy oskarżonego uczestniczyła w 5 z tych rozpraw, albowiem nie wzięła udziału w rozprawie w dniu 25.05.2016 r. gdy nastąpiła publikacja wyroku. W tej sytuacji, zgodnie z § 20 przedmiotowego Rozporządzenia z 2015 r. należało zasądzić jej nadto 20 % wynagrodzenia za każdą z 4 odroczonej rozpraw w których brała udział. Stanowi to łącznie 480 zł. powiększone o VAT. Z podsumowania tych 3 pozycji wynika, że obrońcy oskarżonego winno być przyznane wynagrodzenie w łącznej wysokości 1380 zł. powiększone o 23 % VAT tj.

a) 300 zł. + VAT – za śledztwo

b) 600 zł. + VAT – za obronę przed Sądem Okręgowym

c) 480 zł. + VAT – za 4 odroczenia.

W sytuacji, gdy w/w kwotę powiększy się o VAT to łączna kwota wynagrodzenia obrońcy wyniesie 1697,40 zł. (1380 zł. + 317,40 zł. z VAT). Jest to więc taka kwota jaką zasądzone skarżące w p. IV zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny nie widzi więc merytorycznych podstaw, by uwzględnić wniesioną w tym zakresie apelację.

2. Stanowisko powyższe jest także konsekwencją nie podzielenia zarzutu, jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy § 18 p. 2 cyt. Rozporządzenia z 2015 r. Zważyć należy, że zarówno ten przepis jak i wcześniejsza nowelizacja Rozporządzenia z 2002 r., uzupełniająca w 2015 r. § 14 o § 14 „a” były konsekwencją nowelizacji Kodeksu postępowania karnego dokonaną ustawą z 27.09.2013 r. (D. U. 2013 r. poz. 1247). Mianowicie nowela ta uzupełniała Kodeks postępowania karnego o art. 80 „a” k.p.k. Przepis ten upoważniał oskarżonego, który nie miał obrońcy, aby wyznaczono mu postępowaniu sądowym obrońcę i to nie tylko na całą fazę tego postępowania (§ 1) lecz nadto aby wyznaczono mu obrońcę do dokonania ściśle określonej czynności procesowej (§ 2 art. 80 a k.p.k.). Paragraf 14 „a” w/w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 2002 r. a obecnie § 18 cyt. Rozporządzenia z 2015 r. odnoszą się więc do zasad ustalenia wynagrodzeń dla tych obrońców, którzy zostali wyznaczeni na podstawie art. 80 „a” k.p.k. a obecnie także na podstawie art. 78 § 1 „a” k.p.k. do udziału jedynie w ściśle określonej czynności procesowej. Aby więc wyjaśnić skarżące obrońcy ten problem bliżej może przepis art. 78 § 1 „a” k.p.k. lub przed uchyleniem art. 80 „a” § 2 k.p.k. odnosić się do sytuacji, gdy oskarżony zażąda, aby wyznaczono mu obrońcę do:

- do udziału w posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania,
- do udziału w posiedzeniu dotyczącym przesłuchania świadka przez inny sąd w drodze pomocy prawnej,
- celem sporządzenia zażalenia na konkretną decyzję procesową,
- do udziału w posiedzeniu w przedmiocie zastosowania innego niż areszt środka zapobiegawczego,
- do udziału w posiedzeniu dotyczącym postępowania o przepadek przedmiotu poręczenia majątkowego,
- itp.

Przepisy § 18 przedmiotowego Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2015 r. różnicują jedynie sposób wynagrodzenia obrońcy za udział w tych czynnościach. Mianowicie – wprowadzają generalną zasadę, że za czynności te wynagrodzenie obrońcy ustala się w wysokości 25 % opłaty maksymalnej, a jedynie obrońcy wyznaczonego do udziału w sprawie dotyczącej tymczasowego aresztowania opłata ta wynosi 50 % stawki maksymalnej.

3. Jest więc oczywistym, że skarżąca obrońcy nie mogła ubiegać się o wynagrodzenie za udział w posiedzeniach Sądu dotyczących przedłużenia tymczasowego aresztowania wobec osk. K. B., bo nie została wyznaczona do dokonania tych konkretnych czynności. Na marginesie zauważyć należy, że jej żądanie w tym względzie było przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w postanowieniu z dnia 3.08.2016 r. (II A kz 294/16 – k. 708-7-9).

4. Uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach za postępowanie apelacyjne.

1. Decyzja o zwolnieniu oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję ma oparcie w przepisie art. 624 § 1 k.p.k. Skazany K. B. nie posiada żadnego majątku i jest mało prawdopodobne, aby w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności skierowano go do pracy zarobkowej.

2. Orzeczenie o zasądzeniu na rzecz obrońcy wyznaczonej z urzędu oskarżonemu ma oparcie w przepisach § 2 – 4 oraz 17 p. 2 ust. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Edward Stelmasik SSA Bogusław Tocicki SSA Witold Franckiewicz